

Dzień 4: Synu, Odkupicielu świata, Boże

Święty Józef miał wzrok skierowany zawsze na Boskiego Syna. Być może nie był poinformowany o całym planie zbawczym, ale z pewnością dotknęły go prorocze słowa Symeona skierowane do Maryi, małżonki Józefa: „A Twoją duszę miecz przeniknie.” (Łk 2, 35a), które zapowiedziały krzyż i mękę Jezusa.

„Krzyż był pierwszym ołtarzem chrześcijańskim, i kiedy podchodzimy do ołtarza, by odprawić Mszę św., pamięcią wracamy do ołtarza krzyża, na którym została złożona pierwsza ofiara. Kapłan, który w Mszy św. reprezentuje Chrystusa, czyni to, co Pan sam uczynił i polecił uczniom podczas Ostatniej Wieczerzy: wziął chleb i kielich, złożył dziękczynienie, podał uczniom, mówiąc: «Bierzcie, jedzcie..., pijcie; to jest Ciało moje...; to jest kielich Krwi mojej. To czyńcie na moją pamiątkę». [...].

Z pewnością nasza ofiara jest czymś małym, ale Chrystus potrzebuje tej małej rzeczy. Pan prosi nas o niewiele, a daje nam tak dużo. Prosi nas o niewiele. Prosi nas o dobrą wolę w zwykłym życiu; prosi nas o otwarte serce, prosi nas, byśmy chcieli być lepsi, ażebyśmy przyjęli Jego, który ofiarowuje nam samego siebie w Eucharystii; prosi nas o te symboliczne dary, które potem staną się Jego Ciałem i Krwią. Obrazem tego ofiarniczego ruchu modlitwy jest kadzidło, które spalając się, wyzwala wonny dym, unoszący się do góry; okadzanie darów, którego dokonuje się w dni świąteczne, okadzanie krzyża, ołtarza, kapłana i ludu kapłańskiego w widzialny sposób ukazuje ofiarniczą więź łączącą to wszystko z ofiarą Chrystusa. A nie zapominajcie: jest ołtarz, którym jest Chrystus, lecz zawsze w nawiązaniu do pierwszego ołtarza, którym jest krzyż, i na ołtarz, którym jest Chrystus, przynosimy te nasze nikłe dary, chleb i wino, które później stają się czymś wielkim: Jezusem, który daje siebie nam.”

Papież Franciszek
PIERWSZYM OŁTARZEM BYŁ KRZYŻ
Audiencja generalna 28 lutego 2018 r.

Wspólnie z św. Józefem podziękuj Panu Jezusowi za dar Eucharystii, w której objawia się pełna tajemnica Odkupienia.

W odpowiedzi na prośbę Pana Jezusa: „To czyńcie na moją pamiątkę”, poproś o łaskę uczestniczenia w niedzielnej Eucharystii z całą rodziną.

Poproś też zdając sobie sprawę, że „Twoja i moja ofiara jest czymś małym”, ale też, że „Chrystus potrzebuje tej małej rzeczy” o wierność, jak św. Józef, w małych rzeczach.

Módl się o to, żeby św. Józef wypraszał Ci zdolność do kierowania się dobrą wolę w zwykłym życiu.

Poproś o otwarte serce, abyś mógł dostrzegać potrzeby Twoich bliskich.

Powiedz Panu Bogu, że chciałbyś być lepszym, aby nikt z Twojego powodu nie płakał i nie czuł się poranionym.

Zaprańnij przyjąć Tego, który ofiarowuje Ci samego siebie w Eucharystii; poproś o te symboliczne dary, które ze swojego życia możesz złożyć, a które potem staną się Jego Ciałem i Krwią.

Święty Józef był sprawiedliwy, a to oznacza, że miał głęboką więź z Bogiem. Proś o dar modlitwy, która będzie się wznosiła jak dym kadzidła przed Panem Bogiem.

Powitajmy św. Józefa:

Witaj, Opiekunie Odkupiciela
i Oblubieńcze Maryi Dziewicy.

Tobie Bóg powierzył swojego Syna;

Tobie zaufała Maryja;

z Tobą Chrystus stał się człowiekiem.

O święty Józefie, okaż się ojcem także i nam
i prowadź nas na drodze życia.

Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę,
i broń nas od wszelkiego zła. Amen.